

Warszawa, dnia 20 marca 1919 r.

R a p o r t s p e c j a l n y .

53815

U Wroczyńskiego stale bywają:

Dziedziński /były adjutant Wroczyńskiego/ - bywa codziennie

Jazwiński pułkownik

Strzebiński pułkownik. Ten często sam na sam w zamkniętym pokoju rozmawia z Wroczyńskim.

Łosowski kapitan

Koziełł-Poklewski - generał

Landsberg - pułk. inżynier

Łempicki - generał.

15-go marca wieczorem przyjechał do Wroczyńskiego Koziełł-Poklewski i zabrał Wroczyńskiego do Bristolu, gdzie było posiedzenie Dowberczyków. Posiedzenie trwało do g. 12-ej w nocy.

Po 15 marca Wroczyński często telefonował 4-79. W ostatnich czasach Wr. mówił, że jego papiery są teraz pewne. Podpisy już pozbierał i tylko zależy od Belwederu, żeby mógł wyjechać do Poznania, tego Dowbór-Muśnicki naznaczy naczelnym inżynierem. Wr. twierdził, że do Belwederu znajdzie łatwą drogę.

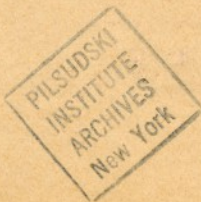
NAZWAŁA DOWODZĄCY WOJSK POLSKICH

ADJUTANT

BERALNA

L. Dz. 53815 dnia 22 / III 1919 r.

złącz. Wydział



Warszawa, dnia 21 marca 1919.

R a p o r t s p e c j a l n y .

Wroczyński w dniu 18 b.m. wyjechał w Poznańskie do Dowbó-
Muśnickiego, gdzie ma zająć ważne stanowisko w inspekte-
racie technicznym, b. prawdopodobnem jest, że zostanie
głównym inspektorem technicznym wojsk Dowbór-Muśnickiego.



428
80